CZĘŚĆ XXIII. № 31. ROK 12. (1841).

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Poczlamtu, lub do xięgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze infarmacyjném; w Wilnie w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* w Rossyi s pocztą a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Gräfe *Roczna*, 45 rubli assygn. *Półroczna*, 25 rub. assyg. Dla Królestwa Polskiego *Roczna*, 53 rubli assygn. *Półroczna*, 28 rub. ass.

WTOREK, 29 Kwietnia. / 11 Maja.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg 28 Kwietnia. / 10 Maja.

NOWINY DWORU.

W Sobotę, 19 Kwietnia, NN. Państwo oboje z JJ. CC. WW. Wysokiemi Nowożeńcami i całą Cesarską Rodziną, uświetnili Swoją bytnością widowisko na wielkim Teatrze. Cały teatr był napełniony najświetniejszém zgromadzeniem, wspaniale strojnemi damami; mężczyzni byli w paradnych mundurach i we wstęgach orderowych. N. Rodzina przybyła wkrótce po ósmej wieczornej. Do wielkiej Cesarskiej loży weszła N. Pani z J. C. W. W. X. Cesarzewiczową a za niemi N. Pan z J. C. W Następcą Cesarzewiczem. Wszyscy obecni powstali z miejsc swoich i radośne oklaski i okrzyki hurra! wstrzęsły sklepienia sali. Orkiestra zagrała hymn narodowy, podczas którego oczy całego zgromadzenia zwrócone były na oblicza najdroższych osób Cesarskiego Domu. W samym środku loży zajęła miejsce nowozaślubiona Para, po lewej stronie usiadł N. Cesarz, po prawej N. Cesarzowa, dalej po stronach siedziały JJ. CC. WW. W. Xiężna Helena, WW. XX. Olga i Alexandra Mikołajowny, Xiążę Wilhelm Pruski, W. X. Michał, Xiążęta Nastepcy Hessen-Darmstadt i Weimar, WW. XX. Marya, Elżbieta i Katarzyna Michajłowny, Xiąże Piotr Oldenburski z małżonką i Xiążę Emiljusz Hesse-Darmstadt.

Po ukończeniu widowiska Osoby Cesarskiego Domu raczyły łaskawie pożegnać publiczność i oddaliły się wśród głośnych oznak powszechnego uniesienia.

— Przez rozkaz dzienny Cesarski z d. 16 Kwietnia, J. C. W. W. X. Następca Cesarzewicz mianowany został Szefem Brzeskiego korpusu Kadetów.

Rozkaz dzienny Cesarski *z dnia 16 Kwietnia.*

Podniesieni zostają do rang: Admirała, Vice-admirałowie: Członek Rady admiralicyi *Oghilvy*, Prezydent audytoryatu jeneralnego marynarki *Maczakow* i Dyrektor Korpusu kadetów morskich *Krusenstern*, wszyscy trzej z zachowaniem dotychczasowych obowiązków—Jenerał-majora, z Korpusu Sterników von *Desin*, i zatwierdzony Dyrektorem latarni morskich Baltyckich, jakowego urzędu pełnił już obowiązki, i Kapitan 1 rangi *Jelagin*, z zachow. dotychcz. obowiązków członka Komitetu Budownictwa morskiego i zostawaniem przy admiralicyi.

— Przez rozkaz dzienny Cesarski z dnia 25 Kwietnia Jenerał-majorowie liczący się w jezdzie: Wojenny Gubernator Saratowa i Saratowski Cywilny Gubernator *Własow 2* i takiż Wojenny i Cywilny Gubernator Woroneżski *Mołostwow*, otrzymują dymissyą, ostatni z mundurem i pensyą; jenerał major Sztabu jeneralnego, zostający w rozrządzeniu Ministra Wojny *Howen* mianowany Wojennym Gubernatorem Woroneża i cywilnym Woroneżskim Gubernatorem.

— Przez Ukaz Cesarski z d. 16 Kwietnia Jenerałowi piechoty, Wojennemu Jenerał-Gubernatorowi Moskwy Xięciu *Golicyn* nadany został tytuł *Prześwietnego* (Свѣтлость.)

— Przy Reskrypcie Cesarskim z dnia 15 Kwietnia Jenerał jazdy, Jenerał-adjutant xiążę *Wasilczykow* miał szczęście otrzymać wizerunek N. Pana ozdobiony brylantami.

— N. Pani raczyła mianować damami orderu Św. Katarzyny 2 klassy małżonkę Jen.-adjutanta Zarządzającego Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, hrabinę Natalją *Stroganow* i Mistrzynię Dworu, zostającą przy Frejlinach, panią *Howen*.

— Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 16 Kwietnia mianowani kawalerami orderów: Ś. Włodzimierza 1ej klassy, Członek Rady Państwa Jenerał piechoty hrabia

Goleniszczew-Kutuzow—Orła Białego, Sekretarz Państwa, Radzca Tajny baron *Korff.*

— Przez Reskrypta Cesarskie z d. 28 Marca zaliczeni zostają do orderów Św. Włodzimierza 2 klassy, Arcybiskup Riazański i Zarajski Najprzew. *Gabryel*, i Arcybiskup Władimirski i Suzdalski *Partenjusz;* Św. Anny 1 klassy, Biskup Brzeski, Wikary stolicy arcybiskupiej Litewskiej *Michał*, Biskup Staroruski, wikary stolicy Metropolitalnej Nowgorodzkiej *Teodozy* i Biskup Winnicki, Wikary stolicy arcybiskupiej Podolskiej *Eugeniusz.*

— Przez Reskrypt Cesarski z d. 16 Kwietnia Jenerał piechoty, Jenerał-adjutant *Chrapowicki* mianowany kawalerem orderu Św. Włodzimierza 1 klassy.

— Przy Reskrypcie z d. 15 Kwietnia N. Pan raczył udarować tabakierą ze Swym wizerunkiem, ozdobioną brylantami, Sprawującego obowiązki Marszałka Dworu hrabię *Szuwałow.*

— Przez Reskrypt z dnia tegoż Dyrektór Departamentu Skarbu Państwa hrabia *Kuszelew-Bezborodko* mianowany Kawalerem orderu św. Anny 1 klassy.

— Mistrz Dworu Xiążę *Tiufiakin* otrzymuje dymisyą Ukazem Cesarskim z d. 4 Kwietnia.

— Przez Ukazy Cesarskie z d. 14, 15 i 16 Kw., zostają podniesieni do rang: Radzcy Tajnego, Dyrektor Kancelaryi Ministerstwa Dóbr Państwa, urzędnik 4 klassy *Tu-kmaczew* i Rzeczywiści Radzcy Stanu: Dyrektor 3 Departamentu tegoz Ministerstwa von *Bradke*, Sprawujący obow. Zarządzającego Bankiem Pożyczkowym *Oreus* i Dyrektor Departamentu Pocztowego *Kriwoszapkin*—Rzeczywistego Radzcy Stanu, Radzcy Stanu: Zarządzający izbą Petersburską Dóbr Państwa *Ballin*, Prezydenci izb Skarbowych: Permskiej *Kabrit*, Smoleńskiej *Kołkowski*, Riazańskiej *Kniażewicz*, Kałuzskiej *Chruszczow*, Tulskiej *Żdanowski*, zostający przy Głównym Zwierzchniku Wydziału Pocztowego *Zagriażski* i Pomocnik Sekretarza Stanu w Radzie Państwa *Tumanski.*

— Zarządzający V oddziałem przybocznej Kancelaryi Cesarskiej R. R. St. *Karniejew*, przez Ukaz Cesarski z d. 14 Kwietnia mianowany Sekretarzem Stanu.

— W liczbie innych, z wybranych przez szlachtę Kandydatów N. Pan raczył zatwierdzić na urzędzie Marszałka Gubernijalnego Mohylewskiego Rzeczywistego Radzcę Stanu *Hołyńskiego.*

— Przez Ukazy Cesarskie do Kapituły orderow mianowani Kawalerami orderów: Św. Anny 2 klassy, były Prezydent Mińskiej Izby Sądu cywilnego, a teraz Inspektor lustracyi Dóbr Skarbowych *Piszczałło;*—orderu Św. Stanisława 2 klassy Marszałek powiatu Dziśnieńskiego *Obrąpulski.*

— Przez Reskrupta Cesarskie z d: 15 i 16 Kwietnia mianowani kawalerami orderów: Orła Białego, Senator, Radzca Tajny *Łanskoj* i Główny Naczelnik kopalni pasma Uralskiego, Jen.-por. *Glinka.* — Ś. Stanisława 1 klassy, 30 Marca, Komendant Kazański, Jen.-major *Ccertow.*

— Przez Ukaz Cesarski do Kantoru Dworu z d. 20 Kwietnia mianowany Kamerjunkrem urzędnik 9 klassy przy Jenerał-Gubernatorze Noworossyi i Bessarabii baron *Nicolai.*

— Przez Ukazy Cesarskie z d. 16 Kwietnia zostali podniesieni do rang: Rzeczywistego Radzcy Tajnego, Senatorowie: Tajni Radzcy *Poletika, Bezobrazow*, Jen.-porucznik *Baratinski*, vice-admirał *Michajłowski*, Radzca Tajny *Batiuszkow*, urzędnik 3 klassy *Bezrodnyj*, Radzca Tajny baron *Büller*, tudzież Radzcy Tajni: Lejbmedyk baronnet sir James *Wylie* i Dyrektor Szli Broni (Оружейная Палата) *Uszakow.*—Radzcy Tajnego: Rzeczywiści Radzcy Stanu, zarządzający Ministerstwem Sprawiedliwości hrabia *Panin* i zatwierdzony Ministrem; Prezydent Konsystorza Ewangelickiego Petersburskiego i Członek Komitetu 18 Sierpnia 1814 roku *Pezarowius*, Lejbmedyk, Jen.-Sztab-Doktor wydziału Cywilnego i Dyrektor Departamentu Medycznego Ministerstwa Spraw Wewn. *Gajewski*, Dyrektor Departam. Lekarskich Skarbowych zaopatrzeń *Dmitrjew*, zostający przy osobie J. C. W. W. X. Następcy Cesarzewicza *Żukowski*, Kurator szkoły architektury w Moskwie *Lwow*, Cywilny Gubernator Penzeński *Panczulidzew* i Petersburski Poczt-Dyrektor *Prianisznikow.*

— Przez Ukaz Cesarski z d. 28 Marca mianowani zostali Rzeczywistemi Radzcami Stanu, Radzcy Stanu: Inspektor lustracyi Dóbr Państwa w Gubernijach Wilcńskiej i Grodzieniskiej *Arcimowicz* i Zarządzający Expedycyą Znaku honorowego nieposlakowanej służby Mistrz Obrzędów hrabia *Borch.*

Manifest N. Cesarza *dnia 16 Kwietnia.*

«Na skutek Manifestów Naszych 1 Stycznia 1830 i 1 Lipca 1839 roku, oprócz różnych ulg w warunkach pożyczek z kredytowych Państwa zakładów, z jednej strony dla dogodności dłużników, zniżony został procent bankowy, z drugiej, dla większej pomocy posiadaczom dóbr nieruchomych, podwyższona skala summ wydawanych na też dobra. Teraz, korzystając z przyjemnej zawsze sercu Naszemu możności, zwiększenia jeszcze zasiłku otworzonego dla szlachty w tych zakładach, dla poprawy i ulepszenia ich majątków, Zapragnęliśmy, tą nową rękojmią ciągłej Naszej o dobro jej troskliwości, oznaczyć radośny dla Nas i wiernych poddanych Naszych dzień ślubu Najukochańszego Naszego Syna i Następcy, i w skutek tego stosownie do Zdania Rady Państwa, Postanawiamy i ogłaszamy co następuje:

I) Dla wymiaru pożyczek na dobra osiadłe z kass Depozytowych (Сохранныя), z Banku pożyczkowego i Izb Powszechnej Opieki, gubernije wszystkie dzielą się odtąd, zamiast dwóch, na trzy klassy, podług takiego rozkładu:

Klassa pierwsza. Gubernije: Petersburska, Moskiewska, Woroneżska, Kurska, Niżegorodska, Orłowska, Penzeńska, Saratowska, Symbirska, Tambowska, Tulska, Riazańska, Kazańska, Orenburska, Jarosławska, Kijowska i Podolska.

Klassa druga. Gubernije: Kaługska, Włodzimierska, Twerska, Wołogodska, Kostromska, Astrachańska, Permska, Ekaterynosławska, Chersońska, Taurycka, Wołyńska, Grodzieńska, Wileńska, Mińska, Smoleńska, Pskowska i obwod Białostocki.

Klassa trzecia. Gubernije: Wiatska, Nowgorodska, Ołonecka, Archangelska, Charkowska, Połtawska, Czernihowska, Witebska, Mohylewska i obwod Kaukaski.

II) Na dobra, w gubernijach pierwszej klassy, wydaje się pożyczki, na każdą popisową męską duszę, kiedy ziemi dogodnej w zastawianym majątku przypada nie mniej nad cztery dziesięciny, po siedmdziesiąt, a w przeciwnym razie po sześćdziesiąt rubli srebrem.

III) Na dobra w gubernijach drugiej klassy wydaje się po sześćdziesiąt rubli srebrem.

IV) Na dobra w gubernijaah trzeciej klassy wydaje się na duszę po pięćdziesiąt rubli srebrem.

V) Pożyczki wydane z Banku pożyczkowego na dobra fabryczne, prawem obywatelskiem posiadane, do spłacenia długu Bankowego zostają w dotychczasowym wymiarze. Lecz w razie zastawiania dóbr takich w Banku na nowo, pożyczka ma być dawana, w pierwszej klassie gubernij po siedmdziesiąt pięć, w drugiej po sześćdziesiąt pięć, w trzeciej po pięćdziesiąt pięć r. sr. na duszę.

VI) Pożyczki z Banku Pożyczkowego na dobra z kopalniami (горнозаводскія), jak wydane wprzódy, tak i nowozaciągane, zostają w dotychczasowym wymiarze.

VII) Dobra, w gubernijach dwóch klass pierwszych, oprócz dóbr z kopalniami i fabrycznych, wolno jest przezastawiać we wszystkich wyżej wyliczonych Kredytowych zakładach, od nowego terminu, za nowemi świadectwami Izb cywilnych, z wzięciem dodatkowych pieniędzy na mocy artykułów II i III niniejszego Manifestu, lecz pod warunkiem, aby z mającej być wydaną summy potrącony był dług dawny i razem zapłacone przepisane premium. Na tej zasadzie z przezastawienia mogą korzystać i ci, co w roku 1840, z powodu nieurodzaju, otrzymali osobną pożyczkę, lecz z potrąceniem i od nich, przy przezastawianiu całego dawnego długu, t. j. pierwiastkowej i wspomnionej osobnej pożyczki.

VIII) Wydawanie kopij świadectw dla składania na kaucye przy podradach i trunkowych dzierżawach, pozostaje jak dotąd było. Co do wydawania z kass Depozytowych (Сохранныя) zamiast kopij świadectw, dodatkowych pożyczek podług przepisanych zabezpieczeń, wyjdzie osobne dla tych kass rozrządzenie.

Stanowiąc to, zostajemy w mocnej nadziei, którą wyraziliśmy już przy ułatwieniu pożyczek w 1830 roku, że nowe pożyczki obrócą się nie na zbytkowe rozchody, nie na zwiększenie długów marnotrastwa, lecz na lepsze urządzenie dóbr szlacheckich, na dalsze jeszcze doskonalenie rolnictwa i na rozszerzenie wiejskiego i wszelkiego innego pożytecznego przemysłu. Przyjemnie Nam jest myśleć że i ta nadzieja tak się ziści, jak z pomocą Boga, stopniami przychodzą do skutku inne zamiary i przedsięwzięcia Nasze ku dobru wiernej i ukochanej Nam Rossyi.»

Ukaz Cesarski *do Wileńskiego Wojennego, Grodzieńskiego, Białostockiego i Mińskiego Jenerał-gubernatora, z d. 22 Marca 1841.*

«Odczytawszy doniesienie wasze o uchwaloném jednomyślnie przez szlachtę guberuij Wileńskiej, Grodzieńskiej i Mińskiej, tudzież obwodu Białostockiego postanowieniu, iżby odtąd na zawsze składać z własnych dochodów osobną summę na utrzymaoie wychowańców zakładającego się w Brześciu Litewskim korpusu kadetów, miło Nam było widzieć w tej ofierze Szlachty gotowość ku spółdziałaniu zamiarom Naszym.

«Wynurzywszy Szlachcie pomienionych gubernij i obwodu w przyłączających się Reskryptach Nasze zadowolenie, za jej czyn pochwalny, polecamy wam wręczyć te Reskrypta Szlachcie przez Naczelników gubernij i oświadczyć że z ukontentowaniem zgadzamy się na prośbę Szlachty, iżby pomieniony korpus, z okoliczności zbliżających się ślubowin Najmilszego Syna Naszego J. C. W. Następcy Cesarzewicza, mianował się Alexandrowskim Brzeskim korpusem kadetów.»

Reskrypta Cesarskie, *z d. 22 Morca 1841.*

Naszej *Szlachcie gubernii Wileńskiej.*

«W stałej pieczy o dobro Naszych wiernych poddanych, zamierzyliśmy też i w Brześciu Litewskim ustanowić korpus kadetów, gdzie dzieci szlacheckie, pod opieką i nadzorem Rządu, mogłyby pobierać wychowanie dla służenia Tronowi i Ojczyznie.

Szlachta Wileńskiej gubernii, wyrozumiawszy błogie zamiary Nasze, jednozgodnie postanowiła wnosić odtąd na zawsze, z własnych dochodów, summę osobną na utrzymanie wychowańców tego korpusu.

Pochwalając takowy, szlachetnego Stanu godny, a zamiarom Naszym odpowiedni czyn gorliwości o dobro powszechne, My oświadczamy miłej Nam Szlachcie gubernii Wileńskiej zupełne Nasze Monarsze zadowolenie i wdzięczność.»

(Takież Reskrypta i pod tąż datą miała szczęście otrzymać szlachta gubernii Grodzieńskiej, Mińskiej i obwodu Białostockiego).

Ukaz N. Cesarza *do Rządzącego Senatu d. 16 Kwietnia b. r.* «W ciągłej troskliwości o wojskowych, odznaczających się niezachwianą wiernością i przywiązaniem do Tronu i Ojczyzny, nie przestając myśleć o zabespieczeniu losu szeregowych żołnierzy po uwolnieniu ich od służby, aby za powrotem do domów, mogli znaleźć wśród rodzin swoich spokojność i środki utrzymania; oprócz dawnych postanowień ku ulepszeniu ich bytu wydanych, Uznaliśmy za stosowne teraz znowu okazać pieczołowitość Naszę co do opatrzenia losu zasłużonych wojskowych, i w skutek tego, potwierdziwszy ułożoną podług woli Naszej i

tu przesyłającą się ustawę o urządzeniu żołnierzy szeregowych (военныхъ нижнихъ чиновъ) osiadających po wsiach Skarbowych, Roskazujemy Rządzącemu Senatowi uczynić co należy dla przywiedzenia do skutku wspomnionej ustawy od 1go Stycznia 1842 r.»

Przesłana przytym ukazie Ustawa podpisana przez Ministra Dóbr Państwa hr. Kisielewa, zawiera następujące celniejsze przepisy. — Żołnierze którzy weszli do służby ze stanu włościan Skarbowych, po wzięciu dymissii lub po otrzymaniu uwolnienia na czas nieograniczony, osiadając we wsiach skarbowych; mogą: 1) zabudować się oddzielnie i mieć osóbne gospodarstwo, 2) wracając do dawniejszych familij wspólną z niemi utrzymywać gospodarkę i nakoniec 3) z powodu choroby, starości lub kalectwa, szczególne mieć opatrzenie. — Żołnierze chcący się pobudować osobno, otrzymują. a) grunt pod zabudowanie i ogród, b) drzewo na budowę z lasów włościańskich, albo, w razie niedostatku, z pobliskich lasów skarbowych w proporcyi przepisanej na zabudowania włościańskie, i c) jedno razowy pieniężny zasiłek na zaprowadzenie gospodarstwa. —Żołnierze wracający do swoich familij, otrzymują na zaprowadzenie gospodarki jednorazowy pieniężny zasiłek. —Żołnierze nie mogący przyłączyć się do familij i urządzić gospodarstwa z powodu choroby, starości i kalectwa, mieszczą się, jeśli zechcą w dobroczynnych zakładach, lub pozostając we wsiach skarbowych, mogą mieć przytułek u krewnych, stosownie do rorządzenia o tem miejscowego Dóbr Państwa zarządu. W takim razie dla żołnierzy przeznacza się pensija dożywotnia, niezależnie od pensii pobieranej ze skarbu.—Wsparcia i pensije wyznaczają się z osobnego posiłkowego kapitału, po zaświadczeniu miejscowej Zwierzchności o dobrem sprawowaniu się żołnierzy i dobrem ich postępowaniu z włościanami, w następującej proporcii: chcący pobudować się osobno dostają wsparcia: unter-oficerowie po 50, żołnierze po 40, wracający do familij unter-oficerowie po 25, żołnierze po 20 r. sr. Pensije ustanawiają się dla unter-oficerów po 9, a dla żołnierzy po 6 r. sr. na rok. Wsparcia do czasu nim kapitał posiłkowy ostatecznie się nie zbierze, dawane będą w mniejszej nieco ilości—Żołnierze tak ci, co otrzymali grunta pod zabudowanie, jak ci co wrócili do familij, tudzież pobierający pensiją, używać jeszcze będą wygonu wsi i drzewa na opał, bezpłatnie.—Jeśliby chcieli powiększyć gospodarkę i zająć się rolnictwem, za otrzymane na to grunta należą do ogólnego z włościanami roskładu powinności podług postanowień 4 Maja i 18 Listopada 1840 r. — W gubernijach mających wiele gruntów, żołnierze osiadający w miejscach na nowe osady przeznaczonych, uwalniają się od opłaty pogłównego, obroku i ogólnych ziemskich powinności.—Osiadli we włościach skarbowych powinni na równi z włościanami wsi Skarbowych odbywać wiejskie osobiste powinności. Lecz ci, co się zechcą pobudować osobno, w ciągu lat dwóch wolni są i od osobistych powinności. Domy przez żołnierzy wystawione, za życia ich nieulegają kwaterunkowi. Żołnierze jeśli mają grunta orome, należą tak jak włościanie do składki na opatrzenie żywności, nie mający gruntów płacą po 5 kop. srebr. na rok, i za to w latach nieurodzaju otrzymują wsparcie. Żołnierze we wsiach skarbowych zosteją pod wiedzą miejscowego Zarządu Dóbr Państwa. Na utworzenie posiłkowego kapitału przeznacza się 1) po 2 r. sr. od gmin wiejskich włościan skarbowych na każdego idącego do służby rekruta, 2) po 10 r. sr. od każdego najmującego się, 3) summy pozostałe podług ustawy 29 Grudnia 1839 roku od najmu ochotników, 4) jednorazowa opłata od włościan skarbowych przechodzących do stanu kupieckiego po 40 i do stanu miejskiego po 15 r. sr. od głowy. Kapitału posiłkowego część jedna idzie na wsparcia tą ustawą objęte, a druga na utworzenie oddzielnego kapitału pensyj mającego zostać nietykalnym. Pensije wypłacać się mają z procentów. Na gubernije Syberyjskie do dalszego roskazu przepisy tej ustawy nierosciągają się i kozacy Małorossyjscy zostają podług osobnego o nich postanowienia.

— W tych dniach umarli tu, w Petersburgu, admirał *Krohn* w wieku lat 90 i dymisyonowany Jenerał-major *Berchmann*.

— Umarła tu ostatnimi dniami, w 23 roku życia, ulubiona publiczności tutejszej artystka dramatyczna truppy Rossyjskiej panna *Asienkow*.

— W Departamencie Policyi wykonawczej Min. Spraw Wewn. ustanowiona została nowa posada Vice-dyrektora.

Warszawa, 1 Maja.

— Kuryer Warszawski następnie donosi o zawczorajszém zdarzeniu: Dwóch młodych Podoficerów Kozackich pokłuciwszy się, pojedynkowali się tejże nocy między godziną 1 a 2 za oberżą w Łazieukach Królewskich w blizkości szopy, w której jest laboratoryum artyleryczne bateryi konno-kozackiej. Jeden z tych Podoficerów został zabity, drugi ciężko raniony, bez nadziei pozostania przy życiu. Wkrótce po takowych wystrzałach, nastąpiła explozya materyałów prochowych i złożonych tamże części fajerwerków; wybuch i huk były bardzo mocne; szopa zupełnie zniszczona i w tejże chwili powstał ogień; lecz natychmiast przybyła straż ogniowa, dzielnym ratunkiem nawet w chwili pękania granatów, ugaszała płomienie sikawkami, tak, iż wkrótce zagrażający znacznemi szkodami pożar, został uśmierzony. Nikt przy tem zdarzeniu, dzięki Bogu, nie utracił życia, ani też został ranionym. Z armat tamże będących żadna nie została uszkodzoną. W skutku huku i wstrząśnienia, w zabudowaniach przyległych pękły szyby, w niektórych domach usunęły się dachówki.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Londyn, *24 Kwietnia*. Ołręt *Warspite* od 74 dział ma w Portsmouth niezwłocznie być uzbrojony dla kommodora Napier, który uda się na nim do Ameryki Południowej dla objęcia dowództwa nad znajdującemi się tam siłami morskiemi angielskiemi.

— Kompanija powszechna żeglugi parowej w Anglii posiada flotę od 50 wielkich statkow, które w massie siły i podejmowanego ładunku przechodzą wszystkie floty parowe całych innych Mocarstw. Spożycie węgla przez tę flotę jest ogromne; w ciągu roku zeszłego sam ten jeden materyał kosztował kompanii 45,000 funt. (1,125,000 rub. as.) W tymże czasie liczba przewiezionych statkami kompanii podróżnych, wyniosła *miljon* osób, z których ani jedna nie uległa żadnemu przypadkowi. Ta jedna okoliczność jasniej dowodzi wyższosci żeglugi parowej angielskiej, niz całe pisane o tym przedmiocie tomy. W przyszłym miesiącu dwa nowe okręty parowe kompanii będą spuszczone z warstatów.

— Zdania sprawy z dochodów dróg żelaznych na wszystkich kierunkach za ubiegłą zimę są nader zaspokajające; dywidenda wyniosła wszędzie niemniej nad 6, a w niektórych miejscach do 10 procent.

— Poruszenia w celu odwołania unii Irlandyi z Anglią nieczynią postępu i niewzbudzają spółczucia w Irlandyi.

— Kontradmirał Elliot, w powrocie z Chin, przybył do Przylądka dobrej Nadziei, zkąd uda się 4 Maja do Anglii.

— Czekają tu nieciorpliwie przybycia okrętu the *Dee* który powinien był odpłynąć z Jamaiki 14 Kwietnia; spodziewają się odebrać przezeń wiadomość o okręcie *President* który datąd nie przybył. Wartość tego okrętu ceniona jest 85,000 funtów sterl. a zabezpieczony jest tylko za 60,000.

— Listy z Kalkutty, dochodzące 16 Listopada prostują mniemanie, ktore mylnie dotąd miano o małoduszności chińczyków; w ostatnich bitwach z anglikami walczyli oni z wielkiém męztwem i zajadłością; bitwa w Chumpee, podług świadectwa Kapitana Black, była jedną z najkrwawszych.

— Ostatnie nowiny z Lizbonny dochodzą 12 Kwietnia. Dawny Prezydent Rady ministrów umarł nagle 7 t. m. w swoich dobrach w Tras-os-Montès. Minister Portugalski w Rzymie, jak twierdzą, odebrał rozkaz wejścia w układ z don Miguelem, aby ten ostatni zrzekł się wszystkich swoich roszczeń do Tronu, w zamian za pensyą roczną 14,000 funt. sterl.

— Fakt szczególny zajmuje teraz uwagę publiczności. Jeden szlachetnego starożytnego rodu Portugalczyk, hrabia Mesquitella (miguelista) upomina się o godność para Anglii i o prawo zasiadania w izbie Lordów w charakterze barona Mullingar, jako posiadający ten tytuł w piątém pokoleniu z nadania go przez Króla Karola II jednemu z jego przodków za ważne zasługi owczesnie oddane w wojnie domowej angielskiej. Jeżeli charakter ten przyznany mu będzie w Anglii, co zdaje się rzeczą wątpliwą, hrabia opuści na zawsze Portugalią i zasiadać będzie w izbie w liczbie lordów Katolickich.

Paryż, *24 Kwietnia*. Monitor zawiera szczegółowy okolnik ministra spraw wewn. do Prefektów o sporządzeniu nowego powszechnego popisu ludności w Królestwie.

— *Journal des Débats* umieścił długi artykuł o tém, jak były niesprawiedliwe wyrzuty, czynione Ministrom Anglii względem upadku marynarki angielskiej. Tej niesprawiedliwości dowiodły tak jasno ostatnie uzbrojenia że same gazety oppozycyi zamilkły o tym przedmiocie. *Journal des Débats* tak się wyraża. «od Września przeszłego roku zbrojownie morskie W. Brytanii rozwinęły działalność i ogrom zasobów we wszelkim rodzaju, które prawie cudownemi nazwać można. Mówią wiele w historyi o Wenetach, którzy dla pokazania Królowi Francuzkiemu Henrykowi III co może ich marynarka, zbudowali, uzbroili i uekwipowali całą galerę w tym jednym dniu kiedy Król zwiedzał ich arsenał; szybkość jakiej w swoich uzbrojeniach dały dowody porty angielskie niemniej prawie jest zadziwiająca. We Wrześniu było 27 okrętów linijowych zupełnie gotowych i użytych na morzu — dziś jest ich 34, wielkich fregat zbrojnych było 3, dziś jest 10; co zaś najgodniejsza uwagi, że admiralicya na tak znaczne powiększenia niepotrzebowała kosztów dodatkowych i obeszła się własnemi środkami. Flota kupiecka nie daje się też wyprzedzić rządowej w tych czynnych usiłowaniach.»

Madryt, *16 Kwietnia*. Na posiedzeniu Senatu 15 b. m. toczyła się rzecz o Regencyi. Odczytano zdanie sprawy Kommisyi i przyjęto prawie wszystkie proponowane artykuły, których treścią jest, że tak izba Senatorów jak Deputowanych ma głosować tajemnie; na pierwszy raz, dla rozwiązania zagadnienia o liczbie członków mających składać Regencyą, każdy z obecnych ma napisać na kartce: *jeden*, *trzy*—albo *pięć*. Tym samym sposobem będzie się głosowało i na osoby. Na posiedzeniu dzisiejszém izba deputowanych mianowała Kommisyą, która przyjmie, jak sądzą postanowienia całkiem przeciwne uchwale Senatu.

Szwajcarya. Dotąd (po 18 Kwietnia) Wielka Rada Kantonu Argowii nic jeszcze nie postanowiła w przedmiocie o klasztorach Katolickich, chociaż uchwała Sejmu dość już jest dawna i obowiązuje Radę do uchwalenia czegoś stanowczego.

NAJPOZNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Gazeta Stanu Pruska ogłasza depeszę telegraficzną z Kolonii z d. 30 Kwietnia następującej treści.

«Gazeta *Commerce* pod d. 28 Kwietnia donosi że nowoobrany Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki jenerał Harrison, umarł 4 Kwietnia w Washington.»

Paryż, *26 Kwietnia*. Przedwczora izba Parów przyjęła większością 95 głosów przeciw 14 projekt do prawa o wywłaszczeniu na rzecz publicznego pożytku. — W izbie deputowanych, która, 24, zajmowała się rozbiorem prośb,

z których jedna, o traktacie z Buenos Ayrès dała powod do żywych rozpraw, które się wszakże zwycięzko nkonczyły dla ministrów i dla admirała Mackau, który zawarł traktat. Dziś taż izba przyjęła 255 głosami przeciw 6 prawo o zaciągu 80,000 ludzi z klassy 1841 roku — Uniewinnienie redaktora gazety la France zrobiło wielkie wrażenie w Paryżu. Gazeta *Messager* czyni z tego powodu pogróżki legimistom, których ten tryumf mógłby zachęcić do dalszych obelg przeciw Królowi — Nowiny z Londynu nie przechodzą 24 Kwietnia — Piszą z Wiednia, że 24go Kwietnia Cesarzowa Jmć wyjechała do Modeny; Cesarz towarzyszy Jej do Neudorff.

(Journ. de S. P. G. P. Psz. Półn.)

KRYTYKA.

O LWOWSKIM MÓD DZIENNIKU.

Z jednej poczty odebrałem № 15. Tygodnika Petersburskiego w którym wyczytałem artykuł P. Kraszewskiego o *Lwowskim Dzienniku mód* i № 21 Gazety Lwowskiej przy którym znajduje się usprawiedliwienie Redaktora Tygodnika Rolniczo Pzemysłowego, dla czego podniosł a właściwiej dla czego nie mógł zniżyć ceny na swoje pismo?.. To ostatnie jest bardzo ważnym, bardzo ciekawym, a na nieszczęście niezmiernie smutnym dokumentem, o stanie czytelnictwa, (co razem wielu innych względów daje miarę) w Galicyi. Pokazuje się że w tej ludnej, bogatej i głównie rolniczej, jak wszystkie niemal kraje polskie prowincyi, dziennika rolniczego nigdy więcej się nierozchodzi jak 156 exemplarzy; co przy zasiłkach pieniężnych, od dwóch znakomitych prywatnych osób udzielonych z gorliwości pierwiastkowemu redaktorowi, robiło mu dochodu równo 76 złotych reńskich M. K. drugi zaś Redaktor i nakładca Dziennika w braku postronnej pomocy, przy liczbie prenumeratorów jeszcze mniejszej, a cenie prenumeracyjnej zniżonej (w nadziei że to pismo pokupniejszém uczyni) połowy nawet wyłożonych kosztów na materyalne tylko wydatki, (pracę redaktorską darmo liczę), nieodebrali. Trzeba i to dodać że Redakcja chcąc ułatwić nabywanie pisma, przyjmowała półroczną prenumeratę, na czém zyskała że większa część osób, prenumeraty nieodnowiła, dzięki jednemu jeszcze maleńkiemu przymiotowi, który Niemcy zgodzili się nazywać szczególnie polskim, *polnische unrichtigkejt*. Dla odwrócenia wszelkiego podejrzenia, że to mała wartość pisma była powodem takiego postępowania, należy dodać, że pierwszy wydawca był znajomy agronom i gorzelnik, major *Kasperowski*, dzisiejszy jest Pan *Kochański*, który przeszłego roku podtrzymywał całą naszą sławę rolniczo-naukową na zgromadzeniu niemieckich agronomów w Bernie; z resztą jednakowy los, nie jednego już pisma gospodarskiego w samej nawet Galicyi, niedopuszcza pomyśleć że nigdy się człowiek zdolny nie znalazł na wydawcę a że każdy z nich był zacnych i gorliwych chęci, dowodzi samo poświęcenie siebie na tak bezkorzystną pracę. Pokazuje się dalej ze sprawozdania wydawcy (wielki charakter prawdy na sobie noszącego) że nigdy w Galicyi liczba prenumeratorów na jakiekolwiek dzieło nie przenosi 200 osób, a w spisach stoją zawsze te same nazwiska, co dowodzi że te tylko 200 osób, stale podtrzymują krajową literaturę; lecz piękna gorliwość tego wyjątku, śród obojętności massy, przyjmuje na siebie dług uciążliwy a razem bezskuteczny, bo nie wystarcza tego na utrzymanie pism peryodycznych, a cóż dopiero na wydoskonalenie ich stopniowe. Pokazuje się nakoniec że w stosunku ludności Galicyi i liczby prenumeratorów jeden exemplarz Tygodnika Rolniczo-przemysłowego przypada na 38,000 mieszkańców.

Te cyfry same mowią za siebie; co do mnie widok ich zbiegłszy się fatalnie z wiadomością o dzienniku mód P. Kulczyckiego, zatrwożył mnie niepomału o los ostatniego. Wprawdzie wiadoma nam dobrze wytworność i elegancya galicyan; po nich spodziewaćbyśmy się mogli że łatwiej zasmakują w Dzienniku mód i krawiectwa, jak w rolniczo-przemysłowym piśmie; niemniej jednak wdzięczni jesteśmy P. Kraszewskiemu, że ogłosił czytelnikom Tygodnika Petersburskiego, przybywający nowy dziennik polski, zajmujący zarówno dla literatów jak dla modnisiów, dla dam jak dla poetów; bo wątpić niemożna że przy szczęśliwej zmianie, która zaszła od kilku lat w naszych prowincyach (przynajmniej strefami), każde pismo rzetelnie pożyteczne lub przyjemne, powinno się spodziewać u nas dobrego przyjęcia i podtrzymywania. Radzibyśmy żeby dziennik mód, jak pozwolony już został od Petersburskiej Cenzury, tak ukazał się na spisie pism perjodycznych, do wypisywania przez pocztamt Wileński. Zdaje się że obydwom wymaganiom pożytku i przyjemności odpowie. Poznaliśmy samego wydawcę i do szczególności (lubo do szczególności bardzo przyjemnych) policzymy ukazanie się między nami tego wynalazcy *metody matematycznego kroju sukień*. Dawniej byśmy się jeszcze zgłosili do jego żądania zalecić wydawany przez niego dziennik, ale baliśmy się więcej mu zaszkodzić jak pomodz. W rzeczach gustu a mianowicie ubioru, zdanie literatow bywa podejrzane, i niewiem czy by która z naszych pięknych pań, nawet sekretnie afiliowana do literatury, zgodziła się ubrać według rady krytyka z powołania. Nie wdzierając się więc w przedmiot którego nie poświęconym tykać się nie godzi, nie mowiąc o wartości dołączonych obrazków mody, o przydatności form i wzorków (*patronów* podobno) *) w tém mi się przynajmniej wolno odezwać, że dziennik liczący do spółpracowników najzdatniejszych pisarzy galicyjskich, Hrabiego Józefa Bor-

*) Niemożemy się na to zgodzić; *wzory*, *wzorki*, jest wyraz dawno używany, mający swoje stałe znaczenie; jest to *deseń*; nie odbierajmy mu tego znaczenia. Natomiast *patron* możnaby oddać przez *krój*, *wykrój*. *(Wyd. Tyg.)*

kowskiego, brata jego Alexandra, pana Magnuszewskiego) którego choć obraziłem recenzją jego *Urszuli*, ale mam zawsze za jednego z pierwszych tegoczesnych pisarzy, byle ogromnego swego daru sam dobrowolnie nie psuł) a nareście redagowany w literackiéj części, (P. Kulczycki jest Redaktorem mód i nakładcą) prócz jednego z najlepszych poetów i najpierwszych literatów, ma za sobą wielką rękojmię dobrego i zajmującego pisma. Do rad pana Kraszewskiego dodam tylko jedno, że w przypadku niedostatku na razie, (czemu każde terminowe pismo ulega), lepiéj dać tłumaczenie czegóś zajmującego (byle językiem smakowitym) jak błahy i bez wartości pierwotwór.

M. Grabowski.

d. 17 Marca
1841 r.

KORRESPONDENCYA.

Wielmożny Mości Redaktorze. O lekarstwie na kamień.

«Okolice Kamieńca Podolskiego mają pewne lekarstwo na słabość tak ważną i tyle niebezpieczną jak jest *kamień;* ośmielam się prosić P. Dobr. iżbyś dla pomocy dotkniętych tą słabością raczył ogłosić w swojem pismie to lekarstwo.

«Szyszki z drzewa olchowego zebrane spalić na popiół w naczyniu glinianem; tak przygotowanego popiołu wziąść łyżkę stołową i zawiązawszy mocno w woreczek płócienny włożyć w gotujący się dekokt z jałowcowych jagód, których garść dobra bierze się do dwóch kwart wody. Garnek z takim dekoktem przykrywa się nakrywą i ciastem osmarowawszy gotować należy tak, aby przynajmniej część trzecia płynu wygotowała się. Taki dekokt przecedziwszy po wystudzeniu pije się razy trzy na dzień po pół szklanki zawsze przed użyciem jakichkolwiek pokarmów, lub w godzinę po użyciu onych.

«Po przyzwyczajeniu się do używania pomienionego dekoktu (albowiem nie jest przyjemnym) można i powiększyć liczbę razy używania go, to jest do czasu, pokąd najmniejszego bolu czuć się nie będzie przy odchodzie uryny, używać go należy. Pomieniony dekokt ma własność kruszenia kamienia i po krótkiem używaniu tego lekarstwa widzieć można w szkle kamień pokruszony.

«Takiem prostem lekarstwem znalazło wiele osób zupełne uwolnienie się od tej przykrej i niebezpiecznej choroby między innemi osobami Prezes Izby Skarbowej Podolskiej *P. Girs*, który mnie upewniał, że to lekarstwo powróciło mu zdrowie uwolniwszy od długiej i uporczywej choroby, mocą której przyprowadzony był do stopnia wielkiego osłabienia.

«Cokolwiek może być obróconem ku użytkowi publicznemu, to, mniemam, w utajeniu zostawać nie powinno. Tak myśląc, proszę WPana Dobr. jako umiejącego dawać w swém ...(*) pismie miejsce rzeczom pożytecznym obok przyjemnych, abyś raczył w Tygodniku umieścić niniejszy przepis. *Hip. Wo.... cz.*

Hajsyn.
20 Marca 1841 roku.

Wydawca Tygodnika dla większego upowszechnienia i rychlejszego sprawdzenia powyższej wiadomości uprasza Wydawców innych pism peryodycznych Polskich o jej powtórzenie.

NOWE XIĄŻKI.

I.

Rusałka część trzecia.—Wydanie ozdobne, w dwunastce —treścią swych części składowych poważniejsza od dwóch siostr starszych, na spoważnieniu tém jeśli moralnie zyskała, materyalnie zapewno straci — zdaje się bowiem iż xiążka z rodzaju pism czasowych literaturze bieżącej poświęcona i niby rocznik wychodząca, może być tém wziętszą chwilowie przynajmniej (od czego jednak rozbiegnienie się jej między różnorodne klassy czytających zależy) im treść jej części składowych będzie bardziej różnostronna, gorętsza—za takie wziąść się mogą w tej trzeciej części Rusałki—*Koncert Lipińskiego* i *Rozmyślanie*, napisane przez samego wydawcę—także *pieśń Petrarki do N. M. Panny* przez J. Kefalińskiego — i wyjątek z poematu *Dimitr Wiszniowiecki* Józefa Kotoniego—piękne te artykuły stanowią jednak ledwo cząsteczkę tej xiążki—inne znowu są już to estetyczne jak *o Kniaźninie* przez Konstantego Podwysockiego, już historyczne jak *rozmowy umarłych polaków i cudzoziemców* bardzo zajmujące — pozostałe nakoniec, należące bądź do pamiątek wypadków z pewnej daty, bądź do wspomnień osobistych, są albo niedość pewne, albo niemogące do niczego posłużyć, albo wreście nieinteresujące—wprawdzie tych nieinteresujących tak mało że one prawie niesą znaczne w całym ogóle xiążki. — Wyznać jednak potrzeba, że Rusałka w tej trzeciej części nie dla wszystkich czytelników przynajmniej u nas stworzona—Uczony i czytający xiążki dla pożytku, dla rozszerzenia wiadomości, dla nauki, przeczytawszy ją powtórzy —szukający zaś w czytaniu zabawy, interessu żywszego serca, mało się nią zajmie — Zapewne mniejszaby było o takich czytelników, gdyby nie od nich po największej części zależały materyalne widoki Wydawców i Xięgarzy.

II.

Spomnienia Gustawa Olizara zeszyt pierwszy w osemce, czystych i zadrukowanych nazwą Wierszyków, lub samemi Wierszami, stronnic 41; są to krótkie lecz dość szczęśliwe próbki zdolności Autora, z których spodziewać się można kiedyś—coś większego—język polski czysty, styl barwny.

E. J.

dnia 15 Kwietnia.

(*) Kropkami zastąpione zostały pochwalne dla Tygodnika wyrazy, (*Wyd.*)

LIST DO WYDAWCY.

Przedsięwziąwszy założyć w moim majątku fabrykę cukru z buraków systemem tak zwanym *domowego wyrabiania*, wysłałem zeszłej jesieni pana Dunina, aby się nauczył u p. Karola Szpakowskiego tej zbawiennej metody. I miałem już tej zimy przyjemność własném doświadczeniem przekonać się jak korzystną dla właściciełi jest ta gałąź przemysłu, jak godnym jest publicznych nieskończonych podziękowań p. Szpakowski, tak czynny i tak poświęcający się dla dobra ziomków, pierwszy w naszym kraju jej nauczyciel. Dla tego upraszam aby Redakcja raczyła do dziękczynień po wszechnych, załączyć oświadczenie mojej i p. Kazimierza Dunina wdzięczności dla p. Szpakowskiego.

Fabryczka moja, lubo mogłaby rocznie 1000 do 1500 korcy buraków przerobić, niewyrobiła jednak więcej jak 140. — już dla trudności w dostaniu buraków, już to z innych powodów, które niedały mi puścić ją pierwej jak w połowie Lutego. Mimo jednakże tak zpoznionej pory, z otrzymanej dotychczas białej mąki, smiało wnosić mogę iż tego roku na opędzenie potrzeby domowej wystarczy mi już własny cukier, którego spodziewam się mieć przynajmniej pudów 15.

Za radą p. Sszpakowskiego i pod jego prawie dyrekcją, wielu z jego uczniów—między nimi i ja—zamyślamy powiększać nasze fabryki, niezmieniając systemu. Moja zapewne będzie wyrabiać rocznie miedzy 500 a 1000 pudów cukru. I toć jest niezawodnie jeszcze ważna zaleta metody, nad której upowszechnieniem tak gorliwie p. Szpakowski pracuje, iż nie zmusza do koniecznego trzymania się w tak szczupłych granicach jak o niej dotąd jeszcze było mniemanie. Mam nadzieję że jak się moja fabryka powiększona ureguluje i w swojej porze iść będzie, będę mógł, interessowanej w tém publiczności, przedstawić dokładne a korzystne rachunki, tak nakładów jako też czystego dochodu.

Alexander Budzyński. *)

30 Marca (11 Kwietnia) 1841,
z Seweryn, Gub. Wołyńskiej,
pow. Nowograd-Wołyńskiego.

POPRAWA.

W przeszłym numerze, w mianowaniach na urzędy Dworskie popełniona omyłka; tylko P. Rz. Radzca Tajny *Tatiszczew* został mianowany Wielkim Szambelanem, zaś P. Rz. R. T. de *Ribeaupierre* otrzymał urząd Wielkiego Podczaszego.

*) Z okoliczności niniejszego pisma donosimy, iż W. Szpakowski, jak się nam oświadczył, zamierza i w roku bieżącym przyjmować uczniów pod dotychczasowemi, w Tygodniku już dawniej ogłoszonemi, warunkami. *(Wyd. Tyg.)*

KURS WEXLOWY, PIENIĘŻNY I AKCYOWY.

Petersburg 25 Kwietnia.

Za rubel srebrny:

Na Londyn	na 3 m.	$38\frac{13}{16}$, pens.
— Amsterdam	———	194½ cens.
— Hamburg	———	$34\frac{11}{16}$, ⅝ szel.
— Paryż	———	407, 409 cent.

AKCYE.

8 Kwietnia.

	Przedano po Rubli srebr.
1 Tow. zabesp. od ognia	510
2 ——— ———	140
—— Komp. Amerykańsk	215
—— Żeglugi parowej	146
—— Wód mineralnych	—
—— Oświecenia gazem	—
—— Przędzenia bawełny	153
—— Zeglugi parowej Baltyckiej	46
—— Drogi żelaznej	33½
—— Fabryki sukien. Narwskiej	—
—— —— Carewskiej perkalów	101½
—— Petersburskiej chowu owiec w południowych prowincyach	—
—— Zabezpieczenia życia	—

Печатать позволяется: С.-Петербургъ. Апрѣля 28-го 1841. *П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.